

Sygn. akt **IC 1267/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Andrzej Kurylek
Protokolant:	sekretarz sądowy Katarzyna Maciaszczyk

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2018 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa **M. K., R. K.**

przeciwko (...) **S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

I oddala powództwo;

II zasądza od powodów M. K. i R. K. na rzecz pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 10 817 (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt **IC 1267/16**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 grudnia 2016 r. skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej (poprzednio: (...) Bank Spółce Akcyjnej) powodowie M. K. i R. K. domagali się zasądzenia od pozwanego solidarnie na swoją rzecz kwoty 335.650,93 zł stanowiącej sumę spłat rat kapitałowo-odsetkowych płaconych przez powodów w PLN (od 15 lutego 2007 r. do 15 października 2014 r., w ramach której to kwoty uwzględnili roszczenie o zwrot opłat dodatkowych z tytułu składek na ubezpieczenie) oraz kwoty 28.361,81 CHF, stanowiącej sumę spłat rat kapitałowo-odsetkowych płaconych przez powodów w CHF (od 15 października 2014 r.) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

Powodowie wysunęli roszczenie alternatywne w razie nieuwzględnienia żądania opisanego powyżej, domagając się zasądzenia od pozwanego solidarnie na rzecz powodów:

- a. kwoty 12.374,08 CHF (co stanowi sumę kwot wpłaconych pozwanemu ponad kwotę wykorzystanego kredytu wraz z oprocentowaniem) oraz kwoty 852,27 zł (co stanowi sumę wpłaconej przez powodów składki na ubezpieczenie) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty,
- b. kwoty 2.310 zł (co stanowi sumę uiszczoną przez powodów z tytułu składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty,
- c. kwoty 10.459,68 zł (co stanowi sumę uiszczonych przez powodów składek na ubezpieczenia na życie) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty,

Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powodowie podnieśli, iż niniejszym pozwem dochodzą zapłaty od pozwanego zwrotu świadczenia nienależnego. W wysokości wskazanej w pozwie, stanowiącej równowartość bezpodstawnie pobranych od powodów kwot przez bank, w oparciu o zawarte w umowie kredytu niedozwolone postanowienia umowne. W ocenie powodów § 7 i § 11 ust. 4 umowy kredytu zawartej między stronami mają charakter klauzul abuzywnych i wobec uznania ich za klauzule niedozwolone umowa powyższa jest nieważna, a między stronami powstaje obowiązek zwrotu świadczeń wzajemnych.

Powodowie zgłosili również roszczenie alternatywne, gdyby Sąd nie stwierdził nieważności przedmiotowej umowy. Roszczenie alternatywne powodowie wywodzą z abuzywnego charakteru klauzul walutowych zawartych w umowie, a wobec wyliczenia, iż na dzień 15 grudnia 2015 r. powodowie wpłacili na rzecz banku kwotę 331.624,48 zł (w przeliczeniu dokonanym na podstawie średniego kursu NBP) pozostałe kwoty uiszczone na rzecz pozwanego banku przez powodów stanowią świadczenie nienależne, którego to zwrotu domagają się w swoim żądaniu ewentualnym. Ponadto powodowie wnieśli o zwrot kwot pobranych z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego oraz ubezpieczenia na życie na podstawie niedozwolonych postanowień umowy. (pozew – k. 2-21)

W odpowiedzi na pozew z dnia 15 marca 2017 r. pozwany (...) Spółka Akcyjna wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powodów na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(odpowiedź na pozew – k. 98-122v.)

Pismem z dnia 22 lutego 2018 r. powodowie rozszerzyli powództwo w zakresie roszczenia głównego, wnosząc dodatkowo o kwotę 232,22 zł i kwotę 16.323,06 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pełnomocnikowi pozwanego pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty. W zakresie roszczenia ewentualnego powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwoty 31.434,58 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty, a w zakresie roszczenia ewentualnego zawartego w pkt. 4 pozwu powodowie ograniczyli żądanie do kwoty 10.014,37 zł z kwoty 10.459,68 zł, tj. o kwotę 445,31 zł.

(pismo procesowe powodów – k. 391-395)

Pismem procesowym z dnia 23 kwietnia 2018 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, również w zakresie powództwa rozszerzonego.

(pismo procesowe – k. 532-432v.)

W dalszym toku postępowania stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 grudnia 2006 r. pomiędzy powodami M. K. i R. K. a pozwanym (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W., Oddziałem Bankowości Detalicznej w Ł. (obecnie występującym pod firmą (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.), została zawarta umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Celem kredytu było sfinansowanie zakupu działki oznaczonej nr (...) położonej we wsi L., przy ul. (...) oraz udziału w wysokości 1/9 we współwłasności działki nr (...) stanowiącej drogę dojazdową oraz refinansowanie poniesionych nakładów związanych z zakupem przedmiotowej działki, a także pokrycie opłat okołokredytowych. (§ 1 pkt 1 Umowy). Kwota kredytu została ustalona w wysokości 330.000 złotych. Została ona przekazana na rachunek bankowy zgodnie z § 5 ust.1 Umowy w złotych polskich. Okres kredytowania został ustalony na 144 miesiące, tj. od dnia 14 grudnia 2006 r. do dnia 15 grudnia 2018 r. (§ 1 pkt 4 Umowy). Kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, której wysokość

w dniu zawarcia umowy została określona w § 1 ust. 8 umowy na 3,24%, przy czym na okres ubezpieczenia kredytu dokonanego zgodnie z § 3 ust. 6 pkt 1 umowy oprocentowanie kredytu ulegało podwyższeniu o 1 punkt procentowy i miało wynosić 4,24%. Po zakończeniu okresu ubezpieczenia miało nastąpić obniżenie oprocentowania o 1 punkt procentowy poczynając od daty spłaty najbliższej raty (§ 1 ust. 8 umowy).

Zgodnie z § 1 ust. 3 umowy walutą waloryzacji kredytu był frank szwajcarski (CHF).

Zgodnie z § 3 ust. 3 umowy zabezpieczeniem spłaty kredytu było m.in. „Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu” w (...) S.A. i tym samym opłacenie składki ubezpieczeniowej za 36-miesięczny okres ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym kredytobiorcy a wkładem wniesionym przez niego faktycznie – tj. 2.310 zł.

Na podstawie ww. umowy Kredytobiorca (tj. powodowie) zobowiązali się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie, w ratach kapitałowo-odsetkowych określonych w § 1 ust. 5, w terminach i kwotach zawartych w Harmonogramie spłat. Harmonogram spłat stanowił załącznik nr 1 i integralną część umowy, a został powodom doręczony, zgodnie z § 11 ust. 2 doręczony listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu.

Warunki udzielenia kredytu zostały określone w § 7 umowy. Zgodnie z ust. 1 § 7 umowy mBank udziela Kredytobiorcy, na jego wniosek, kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel określony w § 1 ust. 1 umowy w kwocie określonej w § 1 ust. 2, waloryzowanego kursem kupna waluty CHF wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota kredytu wyrażona w CHF walucie jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu. (w niniejszej sprawie kredyt wypłacony został 28 grudnia 2006 r., a bank obliczył saldo zadłużenia powodów na kwotę 141.600,52 CHF, przy zastosowaniu kursu kupna ze swojej tabeli z godziny 8:05)

Warunki spłaty kredytu zostały określone w postanowieniach § 11 umowy i zgodnie z nimi Kredytobiorca zobowiązany był do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w równych ratach kapitałowo-odsetkowych, w terminach i kwotach zawartych w Harmonogramie spłat. W § 11 ust. 4 umowy wskazano, że raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Bank S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.

Na podstawie § 1 ust. 7A i 7B powodowie jako kredytobiorcy obowiązani byli zapłacić kwotę 660 zł tytułem prowizji od ubezpieczenia kredytu w (...) S.A. i (...) S.A. oraz opłacania składki w wysokości 4.876,85 zł tytułem ubezpieczenia na życie i od niezdolności od pracy zarobkowej.

Umowa kredytu zobowiązywała powodów do zabezpieczenia spłaty kredytu poprzez ustanowienie hipoteki kaucyjnej do kwoty 495.000 zł oraz obowiązek opłacenia składki niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. (§ 3 ust. 1 i 3 umowy).

Pozwany bank umożliwił kredytobiorcom dokonywanie spłat bezpośrednio w walucie waloryzacji. Powodowie skorzystali z tej możliwości i od 15 października 2014 r. płatności z tytułu rat dokonywane były przez powodów w walucie CHF.

Powyższy stan faktyczny został przez sąd ustalony na podstawie dowodów z dokumentów złożonych do akt niniejszej sprawy, które to dokumenty Sąd uznał za wiarygodne, albowiem ich autentyczność nie została zakwestionowana przez strony, a ponadto Sąd nie znalazł podstaw do ich podważenia z urzędu.

Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły również zeznania świadka H. P. oraz co do zasady zeznania przesłuchanych w charakterze stron M. K. i R. K.. Sąd nie dał wiary zeznaniom powodów w zakresie, w jakim utrzymywali oni, iż nie byli informowani o treści warunków umowy kredytu, w szczególności co do warunków ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, warunków przewalutowania, warunków spłaty kredytu, obliczania rat kredytu, a także nie dał wiary twierdzeniom powodów, zgodnie z którymi nie zostali oni poinformowani o ryzykach związanych z zawarciem kredytu waloryzowanego do kursu CHF/PLN.

Sąd oddalił wniosek powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w dziedzinie bankowości i finansów na okoliczność poprawności wyliczeń zawartych w harmonogramie, a ponadto wniosek powodów o sporządzenie przez biegłego harmonogramu spłat kredytu na wypadek stwierdzenia ewentualnych błędów w przedmiotowych wyliczeniach. Wniosek powyższy nie zasługiwał na uwzględnienie, bowiem rolą biegłego nie jest dokonywanie samodzielnych ustaleń faktycznych istotnych dla zastosowania określonej normy prawnej. To strony winny wykazywać fakty, z których wywodzą skutki prawne. Zadaniem biegłego jest jedynie naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego w toku procesu i udostępnionego mu materiału sprawy. Zlecenie biegłemu przez Sąd opracowania opinii w zakresie wnioskowanym przez powodów wykraczałoby poza dyspozycję art. 278 k.p.c. i przerzucałoby w istocie na biegłego obowiązek strony wynikający z treści art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c., obligujący stronę powodową do zakreślenia podstawy faktycznej dochodzonego roszczenia. (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 sierpnia 2010 r., I ACa 286/10, LEX nr 1120109, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 września 2012 r., III AUa 519/11, LEX nr 1220780, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 października 2012 r., I ACa 647/12, LEX nr 1236382).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo w niniejszej sprawie nie zasługiwało na uwzględnienie i podlegało oddaleniu w całości.

Powodowie M. K. i R. K. wystąpili z żądaniem od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. należności z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia z powołaniem na przepis o nienależnym świadczeniu. Powodowie ukształtowali swoje roszczenie w oparciu o abuzywność postanowień § 7 ust. 1 i § 11 ust. 4 umowy o kredyt w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. i wobec uznania ich za abuzywne, wskazali, że wyeliminowanie ich powodowałoby brak określoności świadczenia i w związku z tym nieważność umowy.

Zasadą jest, że każde przejście wartości majątkowej z jednej osoby na drugą musi być prawnie uzasadnione. W związku z tym stosownie do art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby nie było to możliwe, do zwrotu jej wartości.

Przepis ten – w myśl art. 410 § 1 k.c. – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (§ 2).

Zgodnie z art. 58 § 1 i 2 k.c. czynność sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną uregulowaną w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: prawo bankowe). Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego w brzemieniu obowiązującym na datę zawarcia umowy kredytowej z dnia 23 czerwca 2008 roku, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do ust. 2 umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Analiza postanowień zawartej przez powodów umowy kredytowej nie daje podstaw do stwierdzenia, że jest ona sprzeczna z art. 69 ust. 1 pr. bankowego. Podpisana przez strony umowa kredytu hipotecznego spełnia przywołane powyżej ustawowe wymogi prawa bankowego. Niewątpliwie umowa kredytu dochodzi do skutku przez złożenie zgodnych oświadczeń woli przez strony, bank zobowiązuje się do oddania określonej sumy do dyspozycji kredytobiorcy, natomiast ten ostatni do jej zwrotu. Skoro w umowie kredytu z 2006 roku jej kwotę określono na 330.000 złotych i poddano waloryzacji do CHF, to nie można przyjmować, że kwota kredytu nie została określona. Zawarte w umowie postanowienia, dotyczące kwoty kredytu w PLN oraz poddaniu go waloryzacji do CHF, oraz tego zgodnie z którym uruchomienie kredytu następuje w złotych (PLN) przy jednoczesnym przeliczeniu w dniu wypłaty na walutę szwajcarską (CHF) zgodnie z kursem kupna waluty z tabeli kursowej, nie jest wyłączone z punktu widzenia treści przywołanych powyżej przepisów i nie sprzeciwia się ustawowej definicji umowy kredytu, która powinna między innymi określać kwotę i walutę kredytu, zasady jego zwrotu i jego oprocentowanie. Jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 roku, wydanym w sprawie V CSK 445/14 (Lex nr 1751291) dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania (wierzytelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzytelności) walutę polską. Także z art. 69 prawa bankowego wynika, że określona w umowie kredytu bankowego waluta kredytu oraz określona w tej umowie waluta spłaty kredytu nie muszą być tożsame.

Przechodząc do zarzutów strony powodowej w zakresie klauzul niedozwolonych zawartych w umowie kredytu wiążącej strony, wskazać należy, iż problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje przepis art. 385¹ § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione z indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 definiuje niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Sąd przychylił się do poglądu, że dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. W szczególności nie można uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna zatem polega na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 roku sygn. akt III CZP 95/03).

Co więcej, za Sądem Najwyższym należy podnieść, iż uznanie za klauzulę niedozwoloną postanowienia wzorca na gruncie kontroli abstrakcyjnej przesądza wyłącznie o konieczności wyeliminowania takich klauzul z wzorców umów, natomiast legalność ich stosowania w konkretnej umowie może być badana wyłącznie w trybie kontroli incydentalnej, z uwzględnieniem postanowień całej umowy, rozkładu praw i obowiązków stron, ryzyka jakie ponoszą, itp. Dopiero wówczas, gdy w wyniku takiej kontroli Sąd dojdzie do przekonania, iż postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, może przyjąć, iż postanowienia te nie wiążą konsumenta, stosownie do treści art. 385¹ § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2013 roku, sygn. akt IV CSK 142/13).

Oznacza to, że w niniejszej sprawie ocenę spełnienia przesłanek warunkujących wystąpienie bezpodstawnego wzbogacenia wskutek spełnienia świadczenia nienależnego poprzedzić musi badanie spornych postanowień pod kątem tego, czy wypełniły one znamiona przewidziane w art. 385 § 1 k.c. (tzw. kontrola incydentalna).

W ocenie Sądu umowa o kredyt hipoteczny wiążąca strony i pozwany bank w żaden sposób nie uchybiała aktualnie obowiązującym przepisom prawa. Jeżeli chodzi o kwestię zarzucanej przez powodów wadliwości działania pozwanego poprzez posługiwanie się przez niego w umowach klauzulami waloryzacyjnymi stwierdzić należy, iż klauzula waloryzacyjna jest postanowieniem umownym, które Sąd analizował w oparciu o obowiązujące przepisy i w związku z powyższym zadawał sobie pytanie, czy tego typu postanowienie jest dopuszczalne w ramach szeroko pojętej swobody umów. W ocenie Sądu wobec braku jednoznacznej normy, która wykluczałaby taką formułę z polskiego porządku prawnego, tego typu postanowienie umowne musi być uznane za dopuszczalne, tak zarówno między osobami fizycznymi, jak również między bankiem i klientem banku. Dopuszczalność zawarcia umowy kredytu indeksowanego była wielokrotnie przedmiotem rozważań ze strony sądów różnych szczebli, w tym także Sądu Najwyższego, który to Sąd m.in. w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 w sprawie o sygn. akt I CSK 1049/14 stwierdził, iż umowa kredytu indeksowanego mieści się, oczywiście w ramach konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego). Nie było zatem podstaw to twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym – zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym.

Kolejną przesłanką podlegającą badaniu przez Sąd w niniejszej sprawie, było ustalenie czy sformułowania dotyczące samej istoty kredytu waloryzowanego znajdujące swoje odbicie w przedmiotowej umowie, nie przeczą naturze stosunku zobowiązaniowego i czy nie są sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Odpowiedź na to pytanie również wydaje się jednoznaczna, bowiem jeżeli bank udziela kredytu długoterminowego (przykładowo na okres 10, 20 czy 30 lat), to tym samym jest obciążony szczególnym rodzajem ryzyka, z pewnością większym niż jego klient. Bank nie jest bowiem w stanie po tak długim okresie trwania takiego stosunku zobowiązaniowego domagać się przed sądem odmiennego ukształtowania stosunku który łączy go z klientem, z powołaniem się chociażby na utratę siły nabywczej waluty polskiej. Wynika to wprost z przepisu art. 358¹ § 4 k.c., zgodnie z którym z żądaniem zmiany wysokości lub sposobu spełnienia świadczenia pieniężnego nie może wystąpić strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa. Wartym podkreślenia jest fakt, iż w analogicznej sytuacji klient banku znajduje się w dużo korzystniejszym położeniu, bowiem może, z powołaniem się na tzw. klauzulę rebus sic stantibus (art. 357¹ k.c.), domagać się odmiennego ukształtowania stosunku zobowiązaniowego. W związku z powyższym, jeżeli bank kalkuluje swoje ryzyko kontraktowe i udziela kredytu w złotych polskich, to tym samym udziela go na warunkach odmiennych, z realnym oprocentowaniem znacznie wyższym niż w przypadku, w którym udziela kredytu walutowego lub kredytu złotówkowego indeksowanego do waluty obcej. A robi tak dlatego, że część tego ryzyka związanego z utratą wartości nabywczej złotych polskich pozbawia się i niejako obiektywizuje odnosząc to do waluty, która uzyskuje mniejsze wahania na rynku i tym samym jest walutą „pewniejszą”. Jedną z takich walut jest z pewnością frank szwajcarski. Udzielając kredytu w tej właśnie walucie i tym samym pozbawiając się części tego ryzyka, bank może zaproponować warunki odmienne niż przy kredytach złotówkowych, tj. niższe realne oprocentowanie i niższa marża. W ślad za tym pojawia się ryzyko kursowe, które w takim samym stopniu dotyczy banku jak i jego klienta. Nie do końca bowiem można wykluczyć scenariusz, zgodnie z którym na skutek różnych nieprzewidzianych działań wartość franka szwajcarskiego w stosunku do złotego mogłaby nawet radykalnie spaść.

Gdyby nawet Sąd podzielił zapatrywania strony powodowej, zgodnie z którymi część postanowień umownych jest w jakiejś części jest abuzywna, to i tak nie miałyby to wpływu na nieważność całej umowy kredytowej.

Niezależnie natomiast od tego, czy powodowie pojmowali kwestie związane z przedmiotową umową kredytu w kategoriach bezskuteczności klauzul abuzywnych, czy też nieważności całego stosunku zobowiązaniowego, to stwierdzić należy, iż sankcja w postaci abuzywności poszczególnych klauzul umownych jest sankcją szczególną.

Jest to bowiem sankcja absolutnie odmienna od sankcji nieważności i kwalifikowanie jakichkolwiek czynności z powoływaniem się na abuzywność konkretnej klauzuli poprzez odniesienie się do postanowień przepisu art. 58 k.c. musi być określone jako nieskuteczne. W sytuacji bowiem, w której konkretne postanowienie umowne, które uznane zostało za abuzywne, jednocześnie nie narusza bezwzględnie obowiązującej normy prawnej innej niż art. 385¹ k.c. (np. określonego wprost przepisami prawa materialnego zakazu), nie może być ono, z powołaniem się tylko na abuzywność danego sformułowania, jednocześnie potraktowane jako skutkujące nieważnością umowy.

Odnosząc się natomiast do przesłanki niezgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami, zgodnie z art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Nie sposób uznać postanowień umowy kwestionowanych przez powodów, za niezgodne z dobrymi obyczajami w chwili zawierania umowy. To do powodów ostatecznie należała decyzja o zaciągnięciu kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, informowani byli o ryzyku kursowym i konsekwencjach wynikających z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych, mogących mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Kredytobiorca podejmujący decyzję o zaciągnięciu kredytu waloryzowanego (indeksowanego czy denominowanego) kursem waluty obcej, każdorazowo działa w kontekście dążenia do uzyskania możliwie jak najkorzystniejszych warunków kredytowania w ujęciu całościowym, tj. do zapewnienia sobie najniższego możliwego poziomu oprocentowania, na poziomie znacząco niższym niż dla kredytów złotych.

Powodowie nie wykazali jakoby ich interes jako konsumentów został w jakikolwiek sposób naruszony. W chwili zawierania umowy powodowie wiedzieli, że kredyt indeksowany jest do waluty obcej, a biorąc pod uwagę ich wykształcenie oraz przy założeniu nawet minimalnej wiedzy ogólnej, opartej na doświadczeniu, wiedzieli, iż kredyt ten jest dla nich w tamtym momencie najbardziej opłacalny, na co wyrazili zgodę mimo świadomości istnienia ryzyka kursowego.

W ocenie Sądu, w okolicznościach niniejszej sprawy stwierdzić należy, że nie ma takiej sytuacji, aby postanowienia umowne w zakresie przeliczenia kredytu w oparciu o tabele kursowe banku kształtowały sytuację powodów w sposób niekorzystny i niezgodny z dobrymi obyczajami. W umowie z powodem w sposób jasno określono bowiem oprocentowanie kredytu oraz walutę waloryzacji. Należy ponadto uznać, iż zawierając umowę kredytu i zapoznając się z należyłą starannością z konstrukcją tego typu produktu finansowego powodowie powinni zdawać sobie sprawę z tego, że wysokość rat w poszczególnych miesiącach będzie zmienna i uzależniona od wahań kursów walut i stóp procentowych, od których zależała wysokość oprocentowania kredytu, tym bardziej, iż fakt znajomości tego ryzyka potwierdzili w postanowieniach zawartej umowy. Powodowie w umowie oświadczyli, że zostali zapoznani z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów złotych waloryzowanych kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i powyższe zaakceptowali. Powodowie ponadto oświadczyli, że świadomi są, iż z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu.

Treść przedmiotowej umowy nie odbiega w powyższym zakresie od innych umów tego rodzaju funkcjonujących w obrocie. Powodowie nie mogą wywodzić korzystnych dla siebie skutków prawnych z przyczyn niezależnych od pozwanego banku (sytuacja życiowa i materialna, zmiana kursów walut). Ponadto przedmiotowa umowa została przez powodów zawarta na okres 144 miesięcy. Jest to tak długi przedział czasowy, że każdy oceniający sprawę z dołożeniem należytej staranności powinien mieć świadomość zmiennej sytuacji gospodarczej w Polsce, w Europie i na świecie. W rozpoznawanej sprawie powodowie do października 2014 r. dokonywali spłaty kredytu przy zastosowaniu określonego w umowie sposobu przeliczeń i w tym czasie nigdy nie kwestionowali sposobu wyliczenia rat kredytu i nie wykazali, że wnosili o zmianę zasad określania ich wysokości. Zatem, w takich okolicznościach nie sposób uznać, że powodowie nie mieli świadomości ryzyka walutowego związanego z kredytem w CHF, a pozwany Bank ukształtował treść zobowiązania sprzecznie z elementarnymi zasadami współżycia społecznego.

Abuzywność klauzul indeksacyjnych wywiedziona była przez powodów również z faktu, że miernikiem waloryzacji był kurs waluty CHF ustalany w sposób dowolny i jednostronny przez bank, a żadne postanowienie umowne nie precyzuje

na podstawie jakich obiektywnych i możliwych do sprawdzenia kryteriów Bank ustala kursy publikowane w swojej tabeli.

Po pierwsze, zarzut dowolności postępowania banku w zakresie sposobu kształtowania kursu walut zawartych w tabelach kursowych w dużej mierze nie ma mocy. Oczywiście umowy kredytu indeksowanego z istoty swojej są takiego rodzaju, że kredytobiorca jako strona umowy pozostaje bez wpływu na parametry aktualnego probierza wysokości należnej raty. Lecz nie oznacza to ipso facto, że przedsiębiorca (bank) wpływa na ten probierz w sposób dowolny.

Wskazać należy, że tabele kursowe banku stanowiące punkt odniesienia dla waloryzacji są realizacją obowiązku banku wynikającego z art. 111 ust. 1 pkt 3 prawa bankowego z dnia 29 sierpnia 1997 roku, zgodnie z którym bank jest obowiązany ogłaszać w miejscu wykonywania czynności, w sposób ogólnie dostępny stosowane kursy walutowe. Co istotne, tabela kursowa banku obowiązuje go nie tylko na potrzeby waloryzacji kredytów indeksowanych w walucie obcej, lecz także w zakresie pozostałych czynności bankowych zależnych od kursu walutowego czy związanych z obrotem walutą. Tym samym bank zmuszony jest do dostosowania się do czynników umożliwiających konkurencję na tym tle w stosunku do pozostałych podmiotów rynku finansowego i odzwierciedlać realne tendencje rynkowe. Do tych czynników należą bieżące notowania kursów wymiany walut na rynku międzybankowym, podaż i popyt na waluty na rynku krajowym i inne. Oznacza to, że kryteria, które ostatecznie decydują o kursie ogłoszonym w tabeli, nie pozostają tylko w gestii banku, natomiast twierdzenie strony powodowej, że zapis umowny odsyłający do omawianych mierników waloryzacji daje pole dla nieakceptowalnej dowolności banku w kształtowaniu obowiązków konsumenta, jest nieuprawnione.

Nawet gdyby przyjąć, że konstrukcja umowy w zakresie odsyłającym do tabeli kursowych Banku stwarzała potencjalne zagrożenie dla interesów powodów, to z chwilą dokonania zapłaty wpływ na interesy powodów jako konsumentów został już skonkretyzowany. W takiej sytuacji powodowie powinni wykazać, że zastosowanie konkretnych tabel kursowych rażąco naruszyło ich interesy. W istocie powodowie nie mogli tego wykazać, gdyż istota problemu nie leży w tabeli kursowej pozwanego Banku, ale w kursie złotego do franka. (por. Wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 24 lutego 2016 r., sygn. akt I C 523/15)

Powodowie podnosząc powyższe zarzuty, powołując się na abuzywność niektórych postanowień umowy wiążącej ich z pozwanym bankiem, wnosili o uznanie całej umowy za nieważną.

Nieważność bezwzględna jako sankcja przewidziana w przepisie art. 58 k.c. ma ten skutek, iż czynność prawna nią dotknięta jest nieważna ex tunc, czyli nie może wywoływać żadnych skutków na przyszłość. Ponieważ taka czynność (umowa) nie może stanowić uzasadnionej podstawy dokonanych przez jej strony świadczeń środki pieniężne im odpowiadające winny być zwrócone w trybie art. 405 k.c. w zw. z 410 § 2 k.c.

Powodowie występując ze swoim roszczeniem w tym zakresie w niniejszej sprawie nie dostrzegają w swych wywodach, iż to oni uzyskali korzyść majątkową kosztem pozwanego bez stosownej podstawy prawnej (jeśli przyjąć, iż umowa jest nieważna to brak jest takiej podstawy). Skoro zatem pozwany w oparciu o nieważną zdaniem powodów umowę wypłacił kwotę 330.000 zł to on, a nie powodowie ma roszczenie o zwrot w/w kwoty. Dotychczasowe wpłaty powodów tak złotówkowe jak i w walucie CHF, których zwrot jest przedmiotem żądania pozwu nie stanowią świadczenia nienależnego pozwanemu, lecz przeciwnie, przy przyjęciu tezy powodów o bezwzględnej nieważności umowy (tezy tej nie sposób podzielić, o czym była mowa powyżej) - czyniły zadość godnemu ochronie prawnej roszczeniu pozwanego banku, pomniejszając jednocześnie kwotę należną mu do zwrotu z tytułu przywołanej instytucji nienależnego świadczenia.

Wobec powyższych rozważań, w zakresie żądania zapłaty dochodzonych pozwem kwot wywodzonych z faktu nieważności całej umowy kredytu podlegało ono oddaleniu z uwagi na oczywistą bezzasadność żądania.

Wobec oddalenia powództwa głównego, należało przejść do oceny zasadności zgłoszonego przez powodów powództwa ewentualnego. Powodowie wskazali, że roszczenie ewentualne wynika z abuzywnego charakteru klauzul walutowych zawartych w treści umowy.

W ocenie Sądu nawet przyjęcie abuzywności klauzul nie może prowadzić do zmiany umowy kredytu, która wiązała strony. Wyeliminowanie abuzywnych postanowień umowy nie może prowadzić – stosownie do stanowiska przedstawionego przez powodów - do jego zmiany na kredyt złotówkowy wyrażony w walucie polskiej. Uwzględnienie takiego stanowiska byłoby bezsprzecznie korzystne dla powodów, gdyż z umowy kredytowej usunięte zostałyby ryzyko kursowe, a zostałyby utrzymana wysokość oprocentowania (które dobrane było do waluty, w której kredyt był waloryzowany, a więc w przedmiotowej sprawie – znacząco niższej niż kredyt złotowy ze średnim oprocentowaniem rynkowym) – por. wyrok Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 17 listopada 2016 r., sygn. akt I C 5/16.

Wskazać w tym miejscu należy, że o charakterze prawnym umowy decyduje jej treść, a zwłaszcza rodzaj oświadczeń które strony złożyły w momencie jej zawarcia i na spełnienie jakich świadczeń wskazały. Zgodnie bowiem z art. 65 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje (§ 1.). W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu (§ 2.). Natomiast jak wynika z art. 354 k.c. dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje - także w sposób odpowiadający tym zwyczajom (§ 1.). W taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania wierzyciel (§ 2.).

W związku z powyższym nawet gdyby uznać przedmiotowe postanowienia za abuzywne nie może to prowadzić do "zmiany charakteru zobowiązania". Umowy kredytowe przewidywały bowiem wprost, że zarówno wysokość udzielonego kredytu, jak i wysokość rat będzie indeksowana w stosunku do kursu CHR i to indeksowanie stanowi zasadniczą cechę tychże umów. Gdyby przyjęć twierdzenia powodów o złotowym charakterze umów kredytowych doszłoby do zmiany charakteru pierwotnego zobowiązania przewidującego indeksowanie zarówno kwoty udzielonego kredytu jak i wysokości raty. W związku z powyższym zdaniem Sądu, poprzez wyeliminowanie klauzul uznanych za abuzywne, nie doszło do zmiany charakteru umów kredytowych z indeksowanych na kredyty złote, albowiem stanowiłoby to zbyt daleko idącą ingerencję w treść umowy. (por. Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 9 listopada 2015 r., sygn. akt XXIV C 837/14).

W zakresie kwestionowanego postanowienia przewidującego obowiązek poniesienia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu § 3 ust. 3 umowy nie sposób uznać, że jest ono rażąco naruszającym interesy konsumenta postanowieniem umownym sprzecznym z dobrymi obyczajami.

O rażącym naruszeniu interesów konsumenta można mówić wtedy, gdy dochodzi do istotnej i nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Rażące naruszenie należy interpretować jako znaczne odbieganie przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Naruszenie interesów konsumenta ma być niewątpliwe, bezsporne i nacechowane znacznym ujemnym ładunkiem (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku sygn. akt I CK 832/04).

Przekładając to na okoliczności niniejszej sprawy pamiętać należy, że w standardowym stosunku z umowy kredytu hipotecznego kredytobiorca angażuje część osobistych środków majątkowych na cel kredytu poprzez wniesienie wkładu własnego. Wówczas udział banku w inwestycji zmniejsza się, a wraz z nim ryzyko banku w udzieleniu swych środków, bowiem inwestycja jest już przynajmniej częściowo sfinansowana. Również w niniejszej sprawie pozwany bank każdorazowo uzależniał udzielenie kredytu hipotecznego od udokumentowania wniesienia środków własnych na cel będący przedmiotem kredytu hipotecznego w wymaganej wysokości. Wysokość środków własnych, jakie wnioskodawca jest zobowiązany wnieść była podawana do publicznej wiadomości.

Jednak powodowie odstąpili od sytuacji standardowej, chcąc zminimalizować konieczność angażowania własnych środków majątkowych. Ponieważ brak wkładu własnego pociąga wzrost ryzyka ekonomicznego banku, strony zdecydowały się obrać dodatkowe zabezpieczenie w postaci zapewnienia przejściowej ochrony ubezpieczeniowej spłaty kwoty odpowiadającej standardowemu wkładowi własnemu. W konsekwencji powstała sytuacja, w której osoba trzecia zapewniła ochronę ubezpieczeniową kredytodawcy, zaś koszty tej ochrony ponosił nieangażujący środków kredytobiorca. Biorąc więc pod uwagę powyższe, należy stwierdzić, że wskazana klauzula nie naruszyła w sposób rażący interesów powoda. W ocenie sądu postanowienie o ubezpieczeniu niskiego wkładu własnego stanowiło właściwy i w chwili zawierania umowy pożądanym przez powodów równoważnik zwiększonego ryzyka banku jak i poniesionych przez kredytobiorcę kosztów.

Ponadto nie sposób zgodzić się z twierdzeniami strony powodowej jakoby nie zostali oni poinformowani o zasadach funkcjonowania niskiego wkładu własnego. Dodatkowe zabezpieczenie gwarantowało powodom uzyskanie kredytu, co w chwili zawierania umowy z pewnością nie jawiło się powodom jako postanowienie rażąco naruszające ich interesy.

W świetle powyższego, w ocenie Sądu, nie doszło do rażącego naruszenia interesów powodów jako kredytobiorców. Z materiału dowodowego wynika, iż bez zaangażowania dodatkowego zabezpieczenia, jakim w niniejszej sprawie było UNWW powodowie mogliby liczyć na uzyskanie kredytu w wysokości do 80% wartości nieruchomości. Proste obliczenia arytmetyczne wskazują, iż wartość wkładu własnego zabezpieczonego gwarancją ubezpieczeniową, jaki powodowie musieliby wnieść, gdyby do zawarcia umowy UNWW nie doszło, znacząco przekracza wymiar składek poniesionych przez powoda z tytułu przedmiotowego ubezpieczenia. Brak tym samym podstaw do przyjęcia, iż w ostatecznym rozrachunku świadczenie uzyskane przez powodów nie było ekwiwalentne do świadczenia przezeń uzyskanego, a w szczególności, że odbyło się z rażącym pokrzywdzeniem kredytobiorcy.

W odniesieniu do problemu regresu ubezpieczeniowego dodać należy, iż w chwili zawierania umowy kredytu i zabezpieczania jej UNWW powodowie wbrew swoim twierdzeniom mieli świadomość mechanizmu działania umowy UNWW. Z oświadczenia złożonego przez pozwanego do akt sprawy, a stanowiącego załącznik do umowy kredytu wynika, iż powodowie oświadczyli, iż znane im są warunki zawarcia umowy UNWW, w szczególności dotyczące regresu ubezpieczeniowego.

Konkludując, należy wskazać, że Sąd nie stwierdził podstaw dla uznania kwestionowanych klauzul jako niewiążących powoda. W związku z tym efektywne wypełnienie przez zobowiązań płynących z tych postanowień wyklucza możliwość uznania dokonanych przez niego świadczeń za nienależne.

Odnosząc się natomiast do roszczenia powodów w zakresie zwrotu kwot uiszczonych tytułem składek na ubezpieczenie na życie, Sąd nie przychylił się do stanowiska powodów jakoby postanowienia dotyczące zawarcia umowy ubezpieczenia na życie i od niezdolności do pracy zarobkowej stanowiły klauzule niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c. Powodowie mieli bowiem możliwość zawarcia umowy ubezpieczenia z innym towarzystwem ubezpieczeń, o czym wiedzieli już na etapie podpisywania wniosku o udzielenie kredytu. Powodowie nie skorzystali jednak z tej możliwości, dobrowolnie przystępując do ubezpieczenia oferowanego przez Bank, w ocenie Sądu w dużej mierze z uwagi na wygodę i brak konieczności poszukiwania korzystniejszej oferty, a także dostarczania niezbędnych z tego tytułu dokumentów. Powodowie zostali poinformowani o warunkach przystąpienia do ubezpieczenia, co zaakceptowali już we wniosku o udzielenie kredytu. W ocenie Sądu brak jest przesłanek przemawiających za uznaniem wskazanych postanowień na abuzywnie, powodowie w żaden sposób nie wykazali rażącego naruszenia swoich interesów w związku z przystąpieniem do ubezpieczenia na podstawie przedmiotowych postanowień.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd oddalił powództwo zarówno w zakresie roszczenia głównego jak i ewentualnego jako bezpodstawne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty strony pozwanej złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 10.800 złotych obliczone na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za

czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku poz. 1804 z późn. zm.) oraz zwrot kosztów opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych.